

# Kancelaria „Hebel&Masiak” s.c.

Rumia, dnia 12 czerwca 2012r.

<b>TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY</b>	
Aleja Szucha 12A	
00-918 Warszawa	
wpi. dnia	19. 06. 2012
L.dz. ....	L. zał. ....

Skarżący: J K  
ul.

Pełnomocnik skarżącego: adw. Mieczysław Hebel

Nr wpisu na listę adw.

GDA - 0133

Kancelaria „Hebel&Masiak” S.C.

ul. Napierskiego 1

84-230 Rumia

## PISMO

W związku z wezwaniem z dnia 30 maja 2012r. (doręczonego w dniu 06 czerwca 2012r.) do sprecyzowania skargi konstytucyjnej J K na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zmianami)

ul. Kostki Napierskiego 1  
84-230 Rumia

Tel/fax. + 58 671 12 23  
NIP 588-206-80-65

### **Przedstawiam następujące uzasadnienie**

Jak wskazano w skardze - Sąd Apelacyjny w W utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w W z dnia lutego 2009r. sygn. akt , którym to zarządzeniem Prezes Sądu Okręgowego w W odmówił przyjęcia środka odwoławczego od postanowienia Sądu Okręgowego w W z dnia lutego 2008r. sygn. akt

Sądy obu instancji przyjęły, iż skarżącemu nie przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Sądu w przedmiocie wyrażenia zgody na udzielenie informacji objętych tajemnicą bankową, ponieważ zażalenie to przysługuje jedynie organowi uprawnionemu do złożenia stosownego wniosku, a mianowicie Szefowi CBA.

Ustawa z dnia 09 czerwca 2006r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym przewiduje, iż na postanowienie Sądu Okręgowego w przedmiocie uchylenia tajemnicy bankowej zażalenie przysługuje Szefowi CBA (art. 23 ust. 7). Ponadto w przypadku, gdy odpis postanowienia został wydany w trybie art. 23 powołanej ustawy, tj. po upływie 120 dni od dnia przekazania informacji przepisy w/w ustawy nie odsyłają w tym zakresie do uregulowań przepisów kodeksu postępowania karnego. Stąd Skarżący jest traktowany jako osoba nieuprawniona do złożenia zażalenia.

Odnosząc powyższy stan faktyczny do naruszenia art. 78 Konstytucji należy wskazać, iż zgodnie z poglądami doktryny dwuinstancyjna kontrola orzeczeń I decyzji jest istotnym elementem ochrony praw jednostki. Stwarza bowiem możliwość weryfikacji pierwszego rozstrzygnięcia, przeciwdziała arbitralności i ułatwia unikanie omyłek. Zasada taka wynika już z omawianego

artykułu, ale wprowadza ją w całej rozciągłości art. 176 Konstytucji stwierdzając jednoznacznie, iż postępowanie sądowe "jest co najmniej dwuinstancyjne"

## I

W odniesieniu do postępowań sądowych prawo do zaskarżania pierwszoinstancyjnych orzeczeń traktowane jest jako środek wzmacniający prawo do sądu I urealnijający jego prawidłowe urzeczywistnienie.

Zakres podmiotowy art. 78 odniesiony został do „stron” – podmiotów uczestniczących w postępowaniu, które doprowadziło do wydania orzeczenia lub decyzji. Chodzi tu jednocześnie o „stronę” – podmiot, który ma interes prawny w sprawie i który nie uczestniczył w pierwszoinstancyjnej procedurze. Prawo to powinno przysługiwać „stronom” na równych zasadach, co wynika zarówno z ogólnych konwencji zasady równości.

W tym zakresie Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż przy określaniu uprawnień przysługujących stronom niezbędne jest takie ukształtowanie środków proceduralnych, aby umożliwić właściwe zrównoważenie pozycji procesowej każdej ze stron (Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lipca 2009r. sygn. akt K 7/09). Dodatkowo Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż określając podmiot prawa do zaskarżenia orzeczeń I decyzji wydanych w pierwszej instancji, prawodawca konstytucyjny posłużył się terminem „każda ze stron” – podmiot, którego praw i obowiązków dotyczy rozstrzygnięcie wydane w pierwszej instancji, nawet jeżeli prawo nie przewiduje udziału tego podmiotu w postępowaniu prowadzącym do wydania tego rozstrzygnięcia (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 września 2007r. sygn. akt SK 4/06).

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, zainteresowany – nie uczestnicząc przecież w wydawaniu kwestionowanych postanowień – nie miał żadnej prawnej możliwości przeciwstawiania się upoważnieniu do uzyskania określonych informacji.

Zatem unormowanie zawarte w art 23 ustawy o CBA powoduje, iż w sprawie występuje jedynie jedna zainteresowana strona – CBA. Tylko ona ma uprawnienia, to ona przedstawia uzasadnienie, dowody i uzasadnienie. Kontrolowany nie ma żadnej możliwości przedstawienia Sądowi własnych argumentów – czy to na etapie rozpoznania wniosku (co można jeszcze zaakceptować), czy też na etapie zaskarżenia negatywnej dla niego decyzji. Warto dodać, iż uprawnienie strony do zaskarżenia decyzji Sądu nie spowodowałoby żadnych negatywnych konsekwencji ani dla postępowania kontrolnego, ani dla interesu Państwa. Obowiązująca procedura wydania przez sąd zgody nie przewiduje żadnego udziału zainteresowanego, którego ujawniane informacje objęte tajemnicą bankową dotyczą.

W tym miejscu warto odesłać do przepisów Kodeksu postępowania karnego – art. 218 i 218a k.p.k., w zakresie w jakim instytucje są zobowiązane do ujawniania informacji objętych ochroną art. 47 Konstytucji, i przepisu umożliwiającego ich zaskarżenie – przepisu art. 236 oraz 236a k.p.k. Brak analogicznych środków zaskarżenia dla przepisu art. 23 ustawy o CBA jest zatem nieuzasadniony i nie znajduje oparcia w dotychczasowym ustawodawstwie.

Odnosząc się zaś do danych objętych tajemnicą bankową należy wskazać, iż ich ujawnianie wkracza w sferę konstytucyjnie chronionych praw, jak prawo do prywatności i prawo do autonomii informacyjnej, które to prawa nie podlegają ochronie dwuinstancyjności.

## II

Idąc dalej, należy wskazać, iż obecne przepisy o CBA zezwalające na pozyskiwanie danych objętych tajemnicą bankową, uniemożliwiają jakkolwiek ochronę życia prywatnego, zagwarantowaną art. 47 ustawy zasadniczej.

Zgodnie z art. 51 ust. 1 Konstytucji nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby. Zgodnie z ust. 2 przywołanego artykułu władze nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Jednocześnie każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych (ograniczenia określa ustawa) i każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawa (o czym stanowią odpowiednio ust 3 i 4 omawianego artykułu).

Ochrona życia prywatnego obejmuje także autonomię informacyjną, oznaczającą prawo do samodzielnego decydowania o ujawnianiu innym informacji dotyczących swojej osoby, a także prawo do sprawowania kontroli nad takimi informacjami, jeśli znajdują się w posiadaniu innych podmiotów. Biorąc pod uwagę wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 czerwca 2005r. (sygn. akt K 4/04) należy stwierdzić, iż informacje dotyczące majątku i sfera ekonomiczna jednostki są niewątpliwie objęte prywatnością i autonomią informacyjną.

W literaturze przedmiotu podnosi się, że niezwykle istotne jest stworzenie bariery w nieograniczonym pozyskiwaniu, gromadzeniu i udostępnianiu informacji o osobach – nawet za zgodą ustawodawcy, o której mowa w art. 51 ust. 1. Dlatego też, w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, istnienie w art. 51 ust. 2 Konstytucji odrębnej regulacji, dotyczącej proporcjonalności wkraczania w prywatność jednostki, należy tłumaczyć tym, że naruszenia autonomii informacyjnej poprzez żądanie niekoniecznych, lecz wygodnych dla władzy publicznej, informacji o jednostce, jest typowym dla czasów współczesnych instrumentem, po który władza publiczna chętnie sięga.

Oznacza to, iż uproszczeniu ulega przedmiot dowodu – należy bowiem wskazać, iż złamanie autonomii informacyjnej było „wygodne” dla władzy, a nie niezbędne w demokratycznym państwie prawa. W tym zakresie czynności

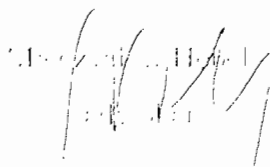
operacyjne służb państwowych pozostają usprawiedliwione, o ile ich celem jest obrona wartości demokratycznych państwa prawnego i jednocześnie nie ma możliwości osiągnięcia tej ochrony w inny sposób.

Jednocześnie art. 51 w ust. 3 i 4 przewiduje dwa prawa podmiotowe – możliwość dostępu do dokumentów i zbioru danych oraz prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych oraz zebranych w sposób sprzeczny z ustawą.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej skargi należy zauważyć, iż kontrolowany nie miał możliwości zaskarżenia postanowienia sądu w przedmiocie uchylenia tajemnicy bankowej – nie miał on zatem możliwości zainicjowania weryfikacji przez sąd odwoławczy (nawet po przeprowadzeniu kontroli) czy zbierane przez CBA informacje są „niezbędne w demokratycznym państwie prawnym” i czy informacje zostały zebrane przez CBA w sposób zgodny z prawem.

Co więcej kontrolowany nie miał, i de facto nadal nie ma, możliwości sprostowania nieprawdziwych informacji, na podstawie których została ujawniona przez Sąd Okręgowy tajemnica bankowa.

Z powołanych względów wniesienie skargi na art. 23 ustęp 7 ustawy z dnia 9 czerwca 2006r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. z dnia 23 czerwca 2006 r.) jako niezgodnego z art. 47 oraz z art. 51 ust 1,2,3,4, a także art. 78 Konstytucji było w pełni uzasadnione.



zał.

- 5 odpisów pisma